

Szczytno, 02 stycznia 2024 r.

**Pani
Teresa Moczydłowska
Radna Rady Miejskiej
w Szczytnie**

W odpowiedzi na Pani interpelację zgłoszoną na sesji Rady Miejskiej w dniu 21 grudnia 2023 r. wyjaśniam, co następuje:

Dotyczy: kosztów sporu o dofinansowanie przedszkoli niepublicznych. Uprzejmie informuję, że od 2021 roku Miasta Szczytno zapłaciło:

- w sprawie Anety Lenard (Przedszkole Niepubliczne Kinderland) – 5.021,00 zł wydatki na apelację, 1.500,00 zł zaliczka na koszty biegłego,
- w sprawie Bożenny Mikielwicz (Przedszkole Niepubliczne Pod Topolą) - 93.395,00 zł opłata od złożonej apelacji.

Aktualnie w toku, czyli w trakcie procesów sądowych, są trzy przedszkola:

- Aneta Lenard (Kinderland),
- Bożenna Mikielwicz (Pod Topolą) /zaprzestała działalności, przedszkole obecnie funkcjonuje w obiekcie miasta jako publiczne/,
- Monika Kerber (Smyk).

Pragnę podkreślić, że Miasto Szczytno nie podziela argumentacji by dotacje były kiedykolwiek wypłacane nieprawidłowo i nie uznaje argumentacji osób prowadzących przedszkola, co powoduje, że nie zamierza zawierać ugody sądowej.

W sprawie Pani M. Kerber prowadzącej przedszkole Smyk sędzia prowadzący sprawę w I instancji nakłania strony do zawarcia ugody. Powód został więc zobowiązany do przedłożenia propozycji ugodowej. Jednakże do dnia przygotowania niniejszej informacji żadna propozycja strony nie wpłynęła.

Wpływają natomiast pisma procesowe, w których pełnomocnik powodów podaje, że pobierali oni jako dyrektorzy przedszkoli za niskie, ich zdaniem, wynagrodzenia. Miasto uważa, że dotacje dla przedszkoli niepublicznych udzielane są w danym roku budżetowym i przeznaczone na utrzymanie konkretnych wychowanków w latach na które zostały przyznane. Po zakończeniu roku budżetowego osoba prowadząca przedszkole winna wykazać, że z powodu braku środków nie była w stanie realizować założonych zadań lub że przeznaczyła środki własne na utrzymanie przedszkola. W żadnej ze spraw takich dowodów nie przedłożono. W żadnym z lat których dotyczą pozwy, dyrektorzy przedszkoli nie zgłaszali by otrzymywane dotacje z miasta plus wpłaty rodziców nie wystarczały na prawidłowe prowadzenie placówek.

Wszelkie wydatki z budżetu miasta, w przypadku hipotetycznego zasądzenia kwot na rzecz przedszkoli będą wypłacane na rzecz osób prywatnych i nie będą mogły zostać rozliczone i skontrolowane jak dotacja. Ponieważ roszczenia dotyczą lat ubiegłych, ewentualnie zasądzone kwoty nie zostaną przeznaczone na utrzymanie i wychowanie dzieci bowiem ci podopieczni z tamtych lat dawno już opuścili przedszkola.

Reasumując: w żadnej z prowadzonych spraw nie zapadło prawomocne orzeczenie.

SECRETARZ MIASTA
Lucjan Wotos
Lucjan Wotos

BURMISTRZ
Krzysztof Mańkowski
Krzysztof Mańkowski